

Tytułem wstępu i posłowia

W powstaniu tej książki wzięły udział żywe zwierzęta — kotka **Reszka**, kot **Lucky** i kotek **Pepe**. Nie można napisać, że przy powstaniu tej książki nie ucierpiał Autor.

Niniejszy mini zbiorek jest efektem przebywania z kotami. Kot nastraja filozoficznie. Siedząc z kotem, siedzisz i myślisz. Kot myśli, Ty myślisz, stąd **KOTomyśli**. Na deser — wybrane aforyzmy i cytaty słynnych Kociar i Kociarzy. Mam nadzieję, że choć kilku jeszcze nie znacie.

Amerykańscy pisarze zwykli dziękować wszystkim tym, bez których „ta książka by nie powstała”, poczynając od prababci, która wpoila w nich miłość do literatury, a kończąc na asystentce korektorki, która notabene parzy świetną kawę. W naszym przypadku (kotów i moim) też znalazłaby się niejedna matka chrzestna tego wydania. Najserdeczniej Wam dziękuję!

Mam nadzieję, że po przeczytaniu tej książki znajdzie się niejedna dobra dusza, która zapala tak wielką, bezgraniczną miłością do kotów, że zdecyduje się spędzić w ich towarzystwie resztę życia. To będzie nasz wspólny, wielki sukces.

KOTomyśli



KOTomyśli

Kiedys nienawidziłem kotów. Naprawdę! Uwierzycie?

Dla zachowania równowagi życiowej i harmonii ogniska domowego w domu powinny być przynajmniej 2 koty: szaleniec i filozof. To że czasami zamieniają się rolami nie ma znaczenia.

Kot, jaki jest, każdy widzi.

Mówi się, że koty to dranie. To prawda. Czasami masz ochotę wytrzepać te futrzaste tyłki, wystawić za okno na mróz, pozbawić jedzenia na miesiąc, oddać w ręce domokrądcy. A potem kot siada i patrzy na Ciebie...

Ile je kot? Kot je, ile chce.

Kiedy je kot? Kiedy widzi miskę.

Codzienna higiena skraca życie. Wiedzą o tym koci alergicy.

Dzisiaj jest taki dzień, że nawet koty ze mną nie rozmawiają.

Uważajcie na grzeczne koty. To podróby.

Mając kota, nie kupuj soków w kartonie.

To nieprawda, że kot jest zawsze po niewłaściwej stronie drzwi. To drzwi zamontowano po niewłaściwej stronie kota.

Najmilsza chwila poranka: idąc z kubkiem gorącej kawy, poślizgnąć się na podłożonej pod nogi kociej zabawce,.

Prawdziwego Kociarza poznasz po zadrapaniach jego.

Przysłowiowa ciekawość dziecka jest niczym w porównaniu z ciekawością kota. Kota nie tylko ciekawi każda nowość. To żadna nowość i nic w tym ciekawego. Kota potrafi zaciekawić coś, co stoi w tym samym miejscu już od tak dawna, że zdążyło pokryć się kurzem. Hmm, czy to tu stało? Czy ja to już widziałem, obwąchałem, naostrzyłem o to pazurki, próbowałem zjeść?

Widziałem WSZYSTKOżernego kota. Stoi w kuchni na blacie i je biały ryż prosto z garnka.

Przeczytałeś bezpłatny fragment.

Kup książkę, aby przeczytać do końca.